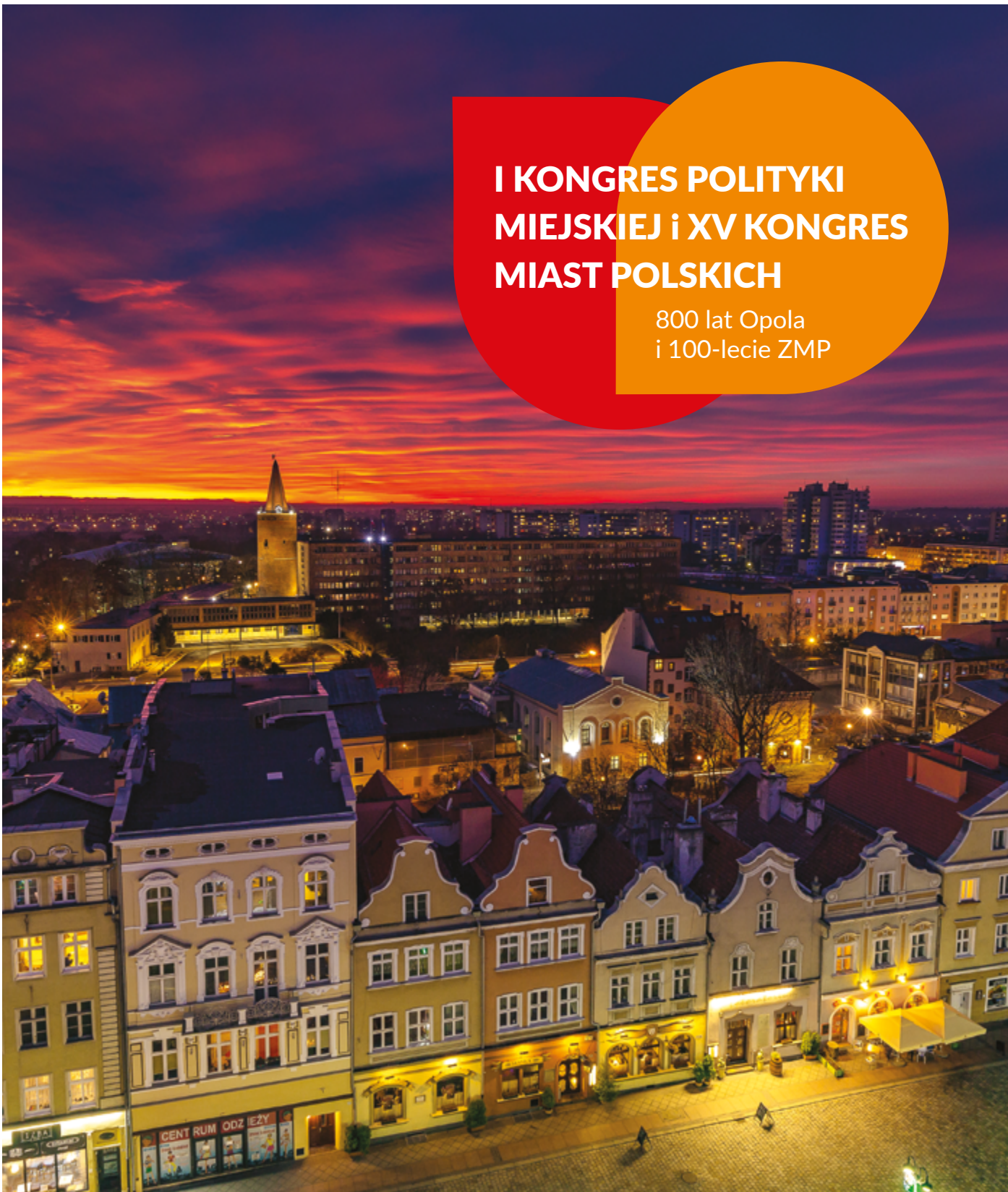




I KONGRES POLITYKI MIEJSKIEJ i XV KONGRES MIAST POLSKICH

800 lat Opola
i 100-lecie ZMP

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 6 „Pakiet dla średnich miast” stanowi ważne uzupełnienie dla programów operacyjnych, ale jego pilotażowa edycja nie jest wystarczająca – taką opinię wyraził Zarząd ZMP w Skierniewicach 15 września br.

str. 10 Zarząd ZMP w Skierniewicach zaakceptował dwie propozycje zmian legislacyjnych, zgłoszone przez miasta członkowskie – Rądom i Kraków. Chodzi o nowelizację ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

str. 12 W ramach projektu „Wsparcie kadry jednostek samorządu terytorialnego w zarządzaniu oświatą ukierunkowanym na rozwój szkół i kompetencji uczniów”, przeprowadzony został „Turniej dobrych praktyk” pokazujących wzorcowe rozwiązania zarządcze w obszarze usług edukacyjnych. Prezentujemy pierwszą część najciekawszych rozwiązań zarządczych zastosowanych w miastach.

MIASTA SOLIDARNE

str. 8 Przez cały wrzesień i połowę października w Drawsku Pomorskim trwały ogłoszone przez burmistrza konsultacje z mieszkańcami dotyczące włączenia gminy Ostrowice do gminy Drawsko. Mieszkańcy obawiają się skutków takiego włączenia. Stanowczo sprzeciwiają się mu władze Drawska.

str. 9 Od pierwszych chwil po nawałnicy, jaka z 11 na 12 sierpnia przeszła nad Wielkopolską i Pomorzem, na tereny dotknięte jej skutkami zaczęła płynąć pomoc. Organizowali ją tzw. zwykli ludzie, wolontariusze, solidarnie zareagowały też samorządy miast z całej Polski. Związek Miast Polskich zaapelował do swoich członków o pomoc finansową.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 14 Biznes polubił Opole, a Opole lubi biznes! Przez 3 kolejne lata awansowaliśmy z 6. na 3. miejsce wśród miast wojewódzkich. Przed nami tylko Warszawa i Wrocław, wyprzedziliśmy Kraków, Katowice, Gdańsk czy Poznań. Trzeba wytyczać sobie ambitne plany i w nie wierzyć – mówi prezydent Opola, Arkadiusz Wiśniewski. W tym roku Opole obchodzi jubileusz 800-lecia nadania praw miejskich.

Na okładce: Panorama Opola.
Fot. P. Uchoreczak

I Kongres Polityki Miejskiej

Miasta są miejscami koncentracji potencjału społecznego i gospodarczego, nośnikami cywilizacji. W Polsce około trzy czwarte ludności na co dzień dotykają kwestie miejskie. W funkcjonalnych obszarach miejskich powstaje blisko 80% PKB.

Mając na uwadze skalę wyzwania, jakim jest łączenie wielu różnego rodzaju polityk sektorowych i integracja ich wpływu na rozwój miast, a także konieczność przeciwdziałania niekorzystnym procesom zachodzącym w miastach – Rada Ministrów na posiedzeniu 20 października 2015 r. przyjęła Krajową Politykę Miejską (KPM). Założenia i cele strategiczne

nych. W polityce rozwoju, w tym w polityce miejskiej realizowanej wobec miast, ciągle jeszcze nie dostrzega się w wystarczającym stopniu społecznej i ekonomicznej siły, jaką miastom i ich obywatelom może dać intensywny rozwój mieszkalnictwa społecznego.

Transport i mobilność miejska

Jeśli bazę ekonomiczną uznać należy za fundament, bez którego trudno mówić o rozwoju miast, to transport i mobilność są kluczowym warunkiem sprawnego i efektywnego funkcjonowania całego systemu. Polityka transportowa miast oddziałuje na szereg innych sfer i bezpośrednio wpływa na jeden z głównych celów Krajowej Polityki Miejskiej, jakim jest dążenie do podnoszenia jakości życia w miastach. Możliwość swobodnego



100-lecie Związku Miast Polskich



KPM zostały skonkretyzowane w postaci działań operacyjnych, zawartych w przyjętej przez Radę Ministrów 14 lutego 2017 r. Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.). Aby ustrukturyzować bardzo szeroki zakres merytoryczny związany z rozwojem miast, w KPM wyróżniono szereg obszarów tematycznych. Podczas I Kongresu Polityki Miejskiej uwaga będzie skupiona na sześciu najistotniejszych zagadnieniach, którym poświęcono obszerne panele dyskusyjne z udziałem przedstawicieli Rządu, ekspertów w danej dziedzinie oraz reprezentantów samorządów miast.

Mieszkalnictwo

W debacie o polityce miejskiej w Polsce nie może zabraknąć tematu mieszkaniowego. Polska plasuje się w ogonie krajów europejskich pod względem standardów zasiedlonych mieszkań i ich dostępności, szczególnie dla słabszych ekonomicznie grup społecz-

nych. W polityce rozwoju, w tym w polityce miejskiej realizowanej wobec miast, ciągle jeszcze nie dostrzega się w wystarczającym stopniu społecznej i ekonomicznej siły, jaką miastom i ich obywatelom może dać intensywny rozwój mieszkalnictwa społecznego.

Jakość powietrza

Czy dziś z tym samym przekonaniem, co średniowieczni Niemcy, że powietrze miejskie czyni wolnym? W ostatnich latach, wielu mieszkańców polskich miast i miasteczek doszło do wniosku, że nawet jeśli twierdzenie to jest prawdziwe w wymiarze społecznym czy ekonomicznym, to niestety kilkakrotnie przekroczenia norm zanieczyszczenia powietrza nie pozwalają w pełni cieszyć się ową wolnością. Samopoczucie nie poprawiają doniesienia o tym, że Polska znajduje się w ścisłej czołówce państw z najgorszą jakością powietrza.

Rozwój gospodarczy miast

Zagadnienia gospodarcze z punktu widzenia prowadzenia jakiegokolwiek polityki rozwoju miast, są absolutnie fundamentalne. To wła-

śnie istnienie solidnej bazy ekonomicznej decyduje w dużej mierze o tempie i kierunkach rozwoju miasta. Stan lokalnej gospodarki silnie oddziałuje nie tylko na inne sfery miejskiego życia, ale i na obszar podmiejski, a w przypadku największych ośrodków metropolitalnych może decydować o rozwoju całego regionu.

Kształtowanie przestrzeni

Przestrzeń jest dobrem o charakterze ograniczonym, cennym, którym należy odpowiedzialnie gospodarować. Słynna już metafora

gry o miasto w dużej mierze wiąże się z grą o miejską przestrzeń. Celem rozsądnej polityki miejskiej powinno być między innymi zapewnienie dostępu do wysokiej jakości przestrzeni publicznych wszystkim jej użytkownikom – nie tylko najsilniejszym graczom. Niestety sfera kształtowania przestrzeni jest chyba jedną z najbardziej zaniedbanych w polskich miastach.

Rewitalizacja

Można zaryzykować stwierdzenie, że polityka miejska w Polsce zaczęła się od rewitaliza-

stach, wypracowanie systemu finansowania miast w nawiązaniu do ogólnego systemu podatkowego, prawo umożliwiające miastom gospodarowanie gruntami i wreszcie operacja oddłużenia miast przeprowadzona w latach 30.

W roku 1929 do Związku należało 529 miast.

Powrót do idei współpracy miast

Idea odtworzenia Związku została przedstawiona miastom w 1990 roku, kiedy w Polsce zmieniła się sytuacja polityczna i ustrojowa. Wcześniej, w okresie PRL nie istniały w kraju samorządy działające autonomicznie, w oparciu o osobowość prawną i ustawowo określone kompetencje.

3 i 4 sierpnia 1990 r. ówczesne władze Elbląga zorganizowały I Konferencję Prezydentów Miast RP. Właśnie na tamtym spotkaniu prezydent Poznania, Wojciech Szczepny Kaczmarek, zgłosił formalnie ten pomysł, choć o potrzebie zorganizowania się polskich miast myślano równocześnie także w Gdańsku i Elblągu. Faktem jest, że poznańska delegacja przyjechała na Konferencję z gotowym projektem statutu Związku. Wkrótce właśnie Poznaniowi powierzono misję tworzenia sekretariatu grupy inicjatywnej.

Do końca listopada 1990 roku 50 rad miejskich podjęło uchwały o przystąpieniu do odbudowywanego Związku Miast Polskich. W tej sytuacji pierwsze, restytucyjne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Związku odbywa się w dniach 18 – 20 stycznia 1991 roku.

Najważniejsze cele

Inicjatorzy restytucji Związku w 1990 roku, przystępując do tworzenia programu działania, szybko zauważyli pewne podobieństwa między latami międzywojennymi a sobą współczesnymi.

Nowo powstały Związek za jedno ze swoich podstawowych zadań uznał działanie zmierzające do uzyskania regulacji prawnych, niezbędnych do stworzenia systemu ustrojowego, w którym znajdzie się określone miejsce dla samorządów miejskich. Zakładano, że działania będą podejmowane już w fazie tworzenia projektów ustaw, ich opiniowania. Zdecydowano o udziale przedstawicieli Związku w pracach komisji sejmowych. Uznano, że

cji. To właśnie pod tym hasłem promowane było podejście zintegrowane do rozwoju obszarów miejskich, uwzględniające interakcje pomiędzy poszczególnymi elementami systemu miejskiego. Na dobre „moda” na rewitalizację w polskich miastach zapanowała wraz z pojawieniem się dedykowanych na ten cel środków z funduszy europejskich. ■

Związek powinien stać się reprezentacją interesów miast w kontaktach z administracją rządową oraz w działaniach gospodarczych. Za niezwykle ważną uznano działalność promocyjną, polegającą na atrakcyjnym przedstawianiu potencjalnych możliwości gospodarczych miast rozmaitym partnerom krajowym i zagranicznym.

W opinii twórców Związku, powinien on także tworzyć lub zlecać opracowanie ekspertyz charakteryzujących stan rozmaitych dziedzin życia miast i proponujących sposoby ich poprawy.

Związek walczy o sprawy polskich miast

Dzisiejszy Związek reprezentuje interesy ponad 300 samorządów miejskich i na ich rzecz prowadzi lobbying legislacyjny. Jest silną i skuteczną ogólnopolską organizacją, integrującą miasta członkowskie wokół wspólnych celów. Aktywnie angażuje się w działania wspierające samorządność lokalną i decentralizację oraz dąży do lepszego rozwoju polskich miast. Związek Miast Polskich stanowi platformę wymiany doświadczeń pomiędzy miastami. Umożliwia dzielenie się wiedzą i umiejętnościami oraz najlepszymi praktykami pochodzącymi z miast. ZMP inicjuje i koordynuje współpracę, zapewniając tym samym dostęp do szerokiej oferty doświadczeń i praktyk wielu polskich samorządów. Promuje dobre praktyki nowoczesnego i innowacyjnego zarządzania samorządowymi wspólnotami mieszkańców poprzez działalność informacyjną i wydawniczą. Organizuje konferencje tematyczne, seminaria i warsztaty.

Poprzez udział w licznych gremiach krajowych i międzynarodowych stara się być aktywnym i skutecznym ambasadorem spraw samorządowych oraz partnerem merytorycznym polskich miast. ZMP zapewnia także wsparcie eksperckie dla miast. Prowadzi System Analiz Samorządowych - największą samorządową bazę danych statystycznych o miastach.

Związek reprezentuje interesy miast członkowskich w organizacjach europejskich zrzeszających samorządy w Komitecie Regionów Unii Europejskiej, Radzie Gmin i Regionów Europy (CEMR), Kongresie Władz Lokalnych i Regionalnych Europy (CLRAE). **(epe)**

Najlepiej uczymy się od siebie nawzajem

Miasta liderzy

675 praktyk zgłosiły samorządy do 12. edycji konkursów na liderów zarządzania, które w latach 2004-2015 organizował wspólnie z innymi korporacjami samorządowymi Związek Miast Polskich. Laureatami ich były 42 miasta, w tym 32 należące do ZMP.

Pierwszym konkursem na liderów zarządzania, który odbywał się w 2004 roku, był „Lider Zarządzania w samorządzie 2004” jako element programu „Budowanie potencjału instytucjonalnego administracji lokalnej i regionalnej”. Organizatorzy konkursu, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz 4 ogólnokrajowe organizacje samorządowe, przeprowadziły pierwszą edycję konkursu wśród samorządów różnej wielkości, która pozwoliła na wyłonienie najlepszych propozycji praktyk zarządczych w dwóch kategoriach merytorycznych: „Przyjazny urząd” i „Prorozowjowy samorząd”. Pierwsza z nich dotyczyła funkcji i obszarów działania urzędu, które wpływają na jakość, efektywność i styl bezpośredniej obsługi klienta. Druga kategoria – tych dziedzin aktywności samorządu, które w bezpośredni lub pośredni sposób wpływają na rozwój gospodarczy i społeczny danej społeczności lokalnej.

Pierwsi liderzy

Konkurs ten zapoczątkował proces budowania „bazy najlepszych praktyk”. JST zgłosiły do niego 73 praktyki, spośród których do finału zakwalifikowano 24 rozwiązania. Wyłoniono z nich 8 laureatów. Miastami, które zwyciężyły w kategorii „Przyjazny urząd” spośród dużych miast, był Rybnik („Doręczenie korespondencji za pośrednictwem gońców”), a spośród średnich i małych – Dzierżoniów („Ocena pracowników Urzędu Miasta”). Natomiast w kategorii „Prorozwojowy samorząd”, eksperci najwyżżej ocenili odpowiednio – Koszalin („Koszaliński System Oświatowy. Założenia do racjonalizacji wydatków na zadania oświatowe w szkołach podstawowych i gimnazjach miasta Koszalina”) i Brzesko („Technika skutecznego opracowywania i sporządzania wniosków o dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych”).

w danych dziedzinach, którzy odwiedzali finalistów i przyglądali się innowacyjnym rozwiązaniom na miejscu. Ta praktyka była kontynuowana w kolejnych edycjach konkursów. Chociaż dzisiaj, przeglądając te najlepsze wtedy rozwiązania, można mieć wrażenie, że nie są one bardzo odkrywcze,

Finansowego (NMF). Nagrodą dla zwycięzców każdej edycji był staż w Norwegii. Ocen dokonano w 4 grupach: powiatach, miastach na prawach powiatu i miastach powyżej 50 tys. mieszkańców, miastach małych i średnich oraz gminach wiejskich. W sumie laureatów „Samorządowego Li-



W ogłoszeniach konkursów „Samorządowy Lider Zarządzania” uczestniczyło zwykle ponad 100 samorządowców. Rekordowo dużo wzięło udział w konferencji podsumowującej edycję w 2009 roku, 23 czerwca, blisko 200 osób. Na pierwszym planie Ambasador Królestwa Norwegii, Enok Nygaard.

Fot. J. Proniewicz



Wiele miast otrzymywało tytuł „Samorządowego Lidera Zarządzania” wielokrotnie. Aż sześć razy wyróżnienie to otrzymał Poznań, cztery razy Płońsk i Jarocin, trzy razy - Elbląg, Koszalin, Słupsk i Przasnysz. Na zdjęciu laureaci i finaliści z 2010 roku, Warszawa, Senat RP, 22 czerwca 2010 r.

warto je jednak przytoczyć, gdyż pokazują, jak bardzo przez te ostatnie lata samorząd w Polsce się rozwinął i sprofesjonalizował.

Laury za usługi publiczne

Kolejne edycje konkursu, który zmienił swoją nazwę na „Samorządowy Lider Zarządzania”, odbywały się co roku w latach 2007-2012 i dotyczyły usług społecznych, technicznych i zdrowotnych. Konkurs był organizowany przez Związek Miast Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP, Związek Powiatów Polskich i Norweski Związek Władz Lokalnych i Regionalnych jako jeden z elementów projektu „Budowanie potencjału instytucjonalnego samorządów dla lepszego dostarczania usług publicznych (2007-2011)”, współfinansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu

dera Zarządzania" było w tych latach aż 81. Najwięcej rozwiązań samorządy zgłaszały do edycji dotyczących usług społecznych, takich jak: kultura, oświata, pomoc społeczne i ochrona zdrowia. Najwyższą liczbę zgłoszeń odnotowano do „Samorządowego Lidera Zarządzania 2009 – Usługi społeczne” – 112 (rekordowa też była wtedy liczba laureatów – 15!), do edycji w 2007 – 91, a w 2011 – 93. Mniej projektów innowacji zgłaszano z dziedziny usług technicznych – najwięcej wniosków wpłynęło do edycji w roku 2010 – 61, choć pewnie wpływ miała na to liczba projektów z ochrony zdrowia, gdyż konkurs ten wyjątkowo poszerzono o ten rodzaj usług. Do edycji na projekty z dziedziny gospodarki komunalnej, transportu, komunalnej gospodarki mieszkaniowej w 2008 roku zgłoszono 46 praktyk,

a w 2012 (w tym roku dodano jeszcze gospodarkę energetyczną) – 49.

Najlepsze przykłady współpracy i dialogu

W 2010 roku ogłoszono zwycięzców specjalnej edycji konkursu Samorządowy Lider Zarządzania – Współpraca jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi, do którego wpłynęło ogółem 79 praktyk. Konkurs był inicjatywą ZMP zrealizowaną we współpracy z Departamentem Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, ZGW RP, ZPP, Siecią Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT, Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich, Collegium Civitas oraz Instytutem Spraw Publicznych. Wyłoniono 5 laureatów, którzy pokazali najciekawsze przykłady współpracy z organizacjami pozarządowymi. Pierwsze miejsca zdobyły ex quo w kategorii dużych miast – Poznań i Warszawa, a wśród miast małych i średnich – Jarocin.

W latach 2013-2014 odbyły się dwie edycje konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania - Samorząd jako pracodawca”, który był realizowany przez ZMP wraz z Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych (KS) i stanowił jeden z komponentów projektu „Dialog społeczny w sektorze samorządowym i przedsiębiorstwach”, finansowanego z NMF. Celem konkursu był rozwój dialogu społecznego w instytucjach sektora samorządowego na poziomie lokalnym, wsparty działaniami na rzecz rozwoju kultury organizacji pracy, promującej zaangażowanie pracowników, ich współodpowiedzialność i efektywność. Łącznie w obu edycjach spośród 24 finalistów wybrano 10 laureatów, w tym 7 z miast członkowskich Związku, którzy zostali uhonorowani wizytą studyjną w Norwegii, gdzie zapoznali się z tamtejszymi doświadczeniami.

Pomocny Senat i Norwegowie

Warto podkreślić, że gale ogłoszenia wyników konkursu Samorządowy Lider Zarządzania – usługi społeczne, techniczne i samorząd jako pracodawca - odbywały się od 2008 roku gościnnie w Senacie RP w Warszawie, często pod patronatem wicemarszałka, właściwych ministerstw czy Ambasadora Norwegii. 18 czerwca 2008 roku przemówił do zebranych jak zwykle licznie samorządowców ówczesny

sny ambasador Królestwa Norwegii, **Knut Hauge**: - Dobrze funkcjonujący samorząd to podstawa społeczeństwa demokratycznego. Realizowany projekt przyczynia się do stałego podnoszenia jakości usług publicznych. Jedną z najskuteczniejszych metod poprawy jakości usług dla mieszkańców jest właśnie wprowadzanie innowacji, które zostały wcześniej opracowane i wdrożone w innych jednostkach, a następnie twórczo przystosowane do własnych warunków.

Obecność w Senacie nie była przypadkowa, gdyż – jak podkreślali jego przedstawiciele – to dzięki tej izbie Parlamentu „narodził



Miasta - laureaci konkursów na liderów zarządzania w latach 2004 - 2015

się" w Polsce samorząd. **Janusz Sepiół**, ówczesny przewodniczący Senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej podczas ogłoszenia wyników konkursu 4 grudnia 2012 roku mówił:

- *Samorząd jest wciąż istotną siłą modernizującą Polskę. Ta wielka energia zdolności innowacyjnych jest atutem samorządu.*

Nagrodzone współdziałanie

Z kolei w latach 2014-2015 odbyły się dwie edycje konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania – Razem dla rozwoju”, który był realizowany w ramach projektu pod nazwą „Budowanie kompetencji do współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej jako narzędzi rozwoju lokalnego i regionalnego” przez ZMP pod patronatem Ministra Infrastruktury i Rozwoju w partnerstwie ze Związkiem Powiatów Polskich i Związkiem Gmin Wiejskich RP oraz Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych. Celem konkursu było wyłonienie i upowszechnienie najlepszych

przykładów współdziałania gmin, powiatów i województw. Spośród 43 zgłoszonych praktyk wybrano 11 laureatów. Dwukrotnie laureatami były Stowarzyszenie Metropolia Poznań oraz Aglomeracja Wałbrzyska. Wszyscy zwycięzcy oraz zdobywcy specjalnych wyróżnień uczestniczyli w studyjnych wyjazdach do Norwegii, gdzie doskonalili swoje umiejętności we współpracy partnerskiej.

Najlepsi z najlepszych

Wiele miast otrzymywało tytuł „Samorządowego Lidera Zarządzania” wielokrotnie. Aż sześć razy wyróżnienie to otrzymał Poznań, cztery razy Płońsk, trzy razy – Elbląg, Jarocin, Koszalin, Przasnysz i Słupsk. Dwukrotnym liderem zarządzania były: Bytów, Częstochowa, Dzierżoniów, Gdańsk, Nowy Sącz, Rybnik, Szczecin, Szczecinek, Wałbrzych i Warszawa. Kilka miast już otrzymało wyróżnienia specjalne i tytuły „Lider wśród liderów” za dużą aktywność w dotychczasowych edycjach konkursów. Były to: Elbląg i Płońsk (2010), Jarocin i Słupsk (2011) oraz Poznań (2012).

Już pierwsza edycja konkursu pokazała, że dobre wyniki można osiągnąć dzięki innowacyjnym pomysłom rozwijającym lub zmieniającym dotychczasowe sposoby działania. Bardzo ważne jest dbanie o szczegó-

ty rozwiązania, co często pozwala osiągnąć nową jakość w znanych już rozwiązaniach. Dobre wyniki można uzyskać jedynie dzięki wytrwałości i konsekwencji w realizacji podejmowanych rozwiązań. Niezmiernie istotna do odniesienia sukcesu okazywała się umiejętność samorządów elastycznego reagowania na potrzeby i możliwości wynikające z bezpośredniego otoczenia własnych organizacji oraz własnego potencjału. Jednak zawsze sukces jest możliwy tylko dzięki długotrwałemu inwestowaniu w kapitał ludzki – pracowników urzędów i ich jednostki organizacyjne. Nie mniej ważna jest rola lidera samorządowego – to on wyznacza kierunek i cele do osiągnięcia, bierze odpowiedzialność za rezultaty wdrożonych rozwiązań. Od jego determinacji zależy bardzo wiele.

Zwycięskie i wyróżnione praktyki są dostępne na www.dobrepraktyki.pl. Były również zamieszczone w broszurach pokonkursowych, które wydawał Związek.

Joanna Proniewicz

Zarząd ZMP w Skierniewicach

Uwagi do pakietu dla średnich miast

„Pakiet dla średnich miast” stanowi ważne uzupełnienie dla programów operacyjnych, ale jego pilotażowa edycja nie jest wystarczająca – taką opinię wyraził Zarząd ZMP w Skierniewicach 15 września br.

W stanowisku w sprawie Pakietu przedstawiono szczegółowe rekomendacje do tego dokumentu. I tak samorządowcy z miast proponują, aby objąć wsparciem rezerwy wykonania obecnej perspektywy finansowej funduszy UE w pierwszej kolejności projekty z tych miast, które nie uzyskały środków z RPO i znajdują się na listach rezerwowych, a także będące w podobnej sytuacji projekty zgłoszone do programów sektorowych, które nie otrzymały dofinansowania z powodu braku środków. W opinii Zarządu należy również zaangażować do wsparcia Pakietu inne narzędzia finansowe, jakimi dysponuje rząd.

Na kolejną perspektywę, kiedy Pakiet ma już uzyskać pełny wymiar, powinien otrzymać on kształt zintegrowanego programu operacyjnego, opartego o pogłębioną analizę potrzeb miast (przeprowadzoną z ich udziałem), do których będzie on adresowany. Główne działania takiego programu powinny być podejmowane przede wszystkim w tych dziedzinach, których wzmocnienie pozwoliłoby zminimalizować negatywne skutki utraty funkcji społecznych i gospodarczych przez średnie miasta. Uwagi ZMP dotyczą również podziału administracyjnego. Proponuje się m.in. wsparcie łączenia miast i tzw. gmin obwarunkowych, uzupełnienie kryteriów dokonywania korekt podziału administracyjnego o kryterium „uwarunkowania rozwojowe” oraz przyznanie statusu miast na prawach powiatu pominiętym w 1998 r. miastom prezydenckim.

Przeciwko centralizacji

Zaprotestowano przeciwko zapisom projektu ustawy przygotowanej przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa o organach administracji inwestycyjnej i nadzoru budowlanego. - Tworzy się dziwną konstrukcję – funkcjonujące w miastach organy nadzoru będą podlegały wprost administracji rządowej. To jest odbieranie kompe-

tencji, oddalenie decyzji od mieszkańców oraz zcentralizowane zarządzanie, a to niczemu dobremu nie służy. Podporządkowanie samorządów administracji centralnej odbędzie się ze szkodą dla efektywności – podkreślał prezes Związku. Podstawowa i zasadnicza uwaga dotyczy obszernego zakresu, jaki ustawa powierzyła organowi administracji inwestycyjnej, poczynawszy od prowadzenia postępowań w sprawie zgody inwestycyjnej poprzez podziały nieruchomości, wywłaszczenia, zwroty wywłaszczonych nieruchomości, a także prowadzenie postępowań w sprawie

uwzględniać wielkość miasta i jego budżet. Prezydenci dużych miast powinni zarabiać dużo więcej od samorządowców ze średnich miejscowości, z kolei pensje tych ostatnich powinny zostać „urealnione”. - Nam, mieszkańcom, wyborcom powinno zależeć, żeby do pracy w samorządzie szli najlepsi. A jak przekonać kogoś, kto jest roztropany i ma doświadczenie, żeby zrezygnował z pięć- czy sześciokrotnie wyższego wynagrodzenia i został w samorządzie? Skala odpowiedzialności jest nieporównywalna – mówił Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych.

Warto również rozważyć podwyżkę diet radnych dużych miast oraz wprowadzenie do porządku prawnego funkcji zawodowego radnego. Ustalono, że zostanie zamówiony projekt nowelizacji przepisów regulujących wynagrodzenia wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Przedstawiciele ZMP zaproponowali, żeby nowe przepisy zaczęły obowiązywać od przyszłej kadencji. Propozycje miałyby zostać przedstawione rządowi za pośrednictwem Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Projekty legislacyjne – nieruchomości i opłata miejscowa

Zarząd ZMP zaakceptował dwie propozycje zmian legislacyjnych zgłoszone przez miasta członkowskie. Chodzi o zmianę nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami, która wprowadziła 23 sierpnia br. niekorzystną zmianę dla JST dotyczącą zbywania nieruchomości publicznych na rzecz osób użytkujących je na podstawie wieloletnich umów dzierżawy. Taką propozycję zmiany wypracował Radom. Projekt zmian dotyczący opłat lokalnych w miastach turystycznych przygotował z kolei Kraków. Zakłada on zerwanie dotychczasowego powiązania opłaty miejscowej z normami klimatycznymi, walorami krajobrazowymi oraz warunkami umożliwiającymi pobyt osób w celach turystycznych, wypoczynkowych czy szkoleniowych. W zamian opłata turystyczna - wzorem innych państw - ma być opłatą pobytową.

Więcej - na stronie www.miasta.pl

Joanna Proniewicz



– Bardzo nas cieszy, że rząd podjął inicjatywę i zajął się sytuacją średnich i małych miast w Polsce, które się degradują. Jednak do tej realizacji zaproponowanej w Pakiecie mamy szereg propozycji i uwag. Chcielibyśmy rozmawiać z rządem, aby narzędzia były efektywne i ten negatywny dla Polski proces zatrzymać – mówił prezes ZMP, Zygmunt Frankiewicz. Fot. J. Proniewicz

decyzji zintegrowanej. Tak obszerny zakres kompetencji, który powierzono organom administracji inwestycyjnej, nie daje bowiem jakichkolwiek gwarancji prowadzenia sprawnie postępowań. Ustawa nie wprowadza instrumentów, które miały być gwarantem sprawnego działania tych organów.

Wyższe wynagrodzenia za większą odpowiedzialność

W trakcie spotkania Zarządu poruszono temat wynagrodzeń burmistrzów i prezydentów miast. Związek już w 2015 r. przyjął stanowisko w tej sprawie, w którym zwracano uwagę na to, że niepodnoszenie przez osiem lat górnej granicy wynagrodzenia, spowodowało jego realny spadek o 25 proc. W dyskusji podkreślano, że pensja prezydenta miasta nie jest najwyższa nawet w odniesieniu do miejskiej administracji. Wiele osób, szczególnie w większych miastach, zarabia znacznie więcej od wóldarzy; do tego dochodzą wyższe od prezydenckich wynagrodzenia m.in. w spółkach komunalnych. Konieczne jest też większe zróżnicowanie wynagrodzenia wśród samych wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Nowa siatka płac mogłaby

Z Komisji Wspólnej...

O PKP i podatku VAT

Podczas wrześniowego spotkania Komisji Wspólnej duże zaniepokojenie samorządowców wzbudził projekt ustawy o komercjalizacji i restrukturyzacji PKP. Ma on na celu m.in. ułatwienie funkcjonowania kolei oraz realizacji projektów inwestycyjnych, np. budowy tuneli.

Z samorządowego punktu widzenia niebezpieczna jest zawarta w nim nowa wykładnia przepisów mówiących o przekazaniu gminom, podczas przekształceń ustrojowych, nieruchomości PKP. Projekt potwierdza prawa następców prawnych przedsiębiorstwa PKP do nabytych gruntów, co budzi obawy o zanegowanie procesu komunalizacji.

- Boimy się, że zmiana odwracająca przepis, który pozwolił na komunalizację, może powodować roszczenia również w stosunku do tej niewielkiej liczby nieruchomości, które zostały przez ostatnie 27 lat skomunalizowane – powiedział Andrzej Porawski, współprzewodniczący obradom po stronie samorządowej w zastępstwie marszałka Adama Struzika. Dlatego do akceptacji projektu niezbędne jest zapisanie w nim dwóch kwestii. Po pierwsze, że procesy, które zakończyły się prawomocnie komunalizacją nie będą kwestionowane. Zmiany dokonane na mocy przepisu z 1990 roku nie mogą być bowiem odwracane nowelizacją z 2017 roku. Po drugie - należy zawrzeć przepis, który pozostawiłby możliwość komunalizacji nieruchomości, które były własnością PKP w 1990 roku, lecz dzisiaj nie są kolej potrzebne; są natomiast potrzebne dla rozwoju danej społeczności lokalnej. Jak poinformowali projektodawcy, w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa trwają prace nad rozwiązaniem pierwszego problemu, natomiast drugi postulat jest już zrealizowany artykułem 39 ust. 3 projektu ustawy. Projekt ma zabezpieczać kolej przez „dziką komunalizację”, bez uwzględnienia potrzeb transportowych i strategicznych państwa.

- Niektórzy z nas wyglądają wprawdzie na dzikusów, ale dla uspokojenia pragnę zaznaczyć, że nie było przez ostatnie 27 lat jakiegoś wielkiego nacisku na kolej w celu zabierania

gruntów, zwłaszcza tych, które kolej użytkuje. Nasz postulat zakłada tryb negocjacyjny – wyjaśniał Porawski.

Ostatecznie Komisja nie zaopiniowała projektu, samorządowcy zgłosili postulat, by wrócił on na posiedzenie Zespołu ds. Infrastruktury. Projekt jest pilny, jednak są plany, by kwestia komunalizacji była zeń wyłączone, co daje nadzieję, że sporna część będzie jeszcze dyskutowana na zespole roboczym.

Podwyżki dla nauczycieli

Po ogłoszeniu przez wicepremiera Mateusza Morawieckiego optymistycznych danych dotyczących przyszłorocznego budżetu państwa i związanych z tym planów podwyżek dla nauczycieli, samorządowcy zaproponowali, by omówić je szczegółowo na zespole edukacji. Wieloletnie doświadczenia samorządowe (związane np. z błędem ministra Handkego) bowiem wskazują, że kwoty te trzeba precyzyjnie wyliczyć, by JST nie musiały dokładać kolejnych środków z własnej kasy.

Samorządy nie wydłużają VAT

Zygmunt Frankiewicz, prezes Związku Miast Polskich zgłosił problemy, jakie pojawiają się



Przedstawiciele strony samorządowej Komisji Wspólnej.

Fot. H. Hendrysiak

w samorządach w związku z przygotowaną przez resort finansów i rozwoju nowelizacją ustawy o podatku VAT, wprowadzającą mechanizm tzw. podzielonej płatności. Ma ona przeciwdziałać wyłudzeniom podatku i uszczuplaniu należności budżetu państwa, a także zabezpieczyć uczciwych przedsiębiorców przed odpowiedzialnością za oszustwa podatkowe ich kontrahentów. Mechanizm podzielonej płatności polega na tym, że kwota netto będzie wypłacona na rachunek sprzedawcy, a podatek VAT – przekazany na specjalnie utworzony rachunek bankowy. Biorąc pod uwagę cel regulacji, należałoby wyłączyć z jej zakresu JST, jako że nie należą one ani do grupy „znikających” podmiotów, ani do oszustów podatkowych. Dodatkowo wydzielenie specjalnego rachunku bankowego na podatek VAT w przypadku samorządów spowoduje zamrożenie środków na koncie i ograniczy płynność finansową jednostek.

Problemem jest też, że ustawa o finansach publicznych nie dopuszcza rozliczeń, które są ujęte w projekcie. Jako że projekt został w czerwcu br. uzgodniony przez Komisję i jest już skierowany do sejmu, ewentualne zmiany muszą zostać wprowadzone przez parlament.

Recentralizacja inspekcji sanitarnej

Komisja negatywnie zaopiniowała projekt ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej ze względu na odejście od idei decentralizacji – idei zespolenia służb i straży na poziomie lokalnym. Zdaniem samorządowców procedury się wydłużą, a starostowie nie będą mieli wpływu na działanie inspekcji. Nie będzie również wsparcia finansowego inspekcji z samorządu.

Jak mówił Grzegorz Kubalski, wicedyrektor Biura ZPP – w Konstytucję RP wpisana jest zasada subsydiarności, która wymaga bezpośredniego udziału wspólnot lokalnych i regionalnych w pełnieniu zadań administracyjnych, również w przypadku bezpieczeństwa sanitarnego. Projekt nie wyjaśnia, w czym obecny system nie pozwolił na efektywne reagowanie na zagrożenia w zakresie działania inspekcji sanitarnej. Kubalski podkre-

ślił, że projekt jest sprzeczny również ze Strategią Odpowiedzialnego Rozwoju, która kładzie nacisk na terytorializację polityk publicznych - jako że odchodzi od tej zasady. - Tak się składa, że byłem współredaktorem programu „Solidarność”, przyjętego w 1981 roku w Gdańsku pod nazwą „Samorządna Rzeczpospolita”. Sugerowaliśmy w nim, by wszystkie administracje w państwie były poddane kontroli społecznej, czyli poprzez organy pochodzące z wyboru. Pozwalam sobie przypomnieć tę historię, bo my byliśmy przekonani, że dość symboliczne zespolenie niektórych administracji specjalnych z organami pochodzącymi z wyboru zapewni większą transparentność funkcjonowania – wyjaśniał powody negatywnej opinii do projektu sekretarz strony samorządowej.

Kolejne spotkanie Komisji Wspólnej zaplanowano na 25 października br.

hh

ZMP w obronie Drawsko Pomorskiego

„Nie” dla cudzych długów

Przez cały wrzesień i połowę października w Drawsku Pomorskim trwały ogłoszone przez burmistrza konsultacje z mieszkańcami dotyczące włączenia gminy Ostrowice do gminy Drawsko. Mieszkańcy obawiają się skutków takiego włączenia. Stanowczo sprzeciwiają się mu władze Drawska.

Czy jesteś za zniesieniem gminy Ostrowice i włączeniem jej obszaru do gminy Drawsko Pomorskie? - to pytanie, na które odpowiadali mieszkańcy Drawsko Pomorskiego. Burmistrz w liście do mieszkańców ostrzegał, że przejęcie długów i problemów gminy Ostrowice zagrazi zdolności do wykonywania zadań publicznych przez władze Drawska.

7 sierpnia 2017 r. gmina Drawsko Pomorskie została poinformowana o rozpoczęciu przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji działań mających na celu „zniesienie gminy Ostrowice i włączenie jej obszaru do gminy Drawsko Pomorskie” oraz konieczności przeprowadzenia wymaganych ustawowo konsultacji społecznych. Rada Ministrów nie przedstawiła władzom miasta żadnego szczegółowego uzasadnienia prawnego, faktycznego oraz ekonomicznego dla swoich działań.

- *Jako mieszkańcy zostajemy postawieni w sytuacji swoistego poręczyciela zobowiązań gminy Ostrowice, która nie wywiązała się ze swoich zobowiązań finansowych i skutki czego, po „połączeniu”, mamy ponieść* - czytamy w liście burmistrza. - *Wstępne wyniki analizy skutków połączenia gmin wskazują, że stanemy w obliczu realnego zagrożenia zdolności do wykonywania zadań publicznych w zakresie inwestycji, edukacji, kultury, ochrony zabytków czy współpracy ze stowarzyszeniami. Nastąpi brak możliwości utrzymania zdolności rozwojowej naszej gminy. Konsekwencje takiej zmiany będą ogromne i odczuwalne dla każdego mieszkańca gminy Drawsko Pomorskie.*

Zgodnie z informacją przekazaną władzom miasta podczas spotkania w MSWiA, zmiana granic gmin Drawsko Pomorskiego i Ostrowice nastąpić ma najprawdopodobniej już 1 stycznia 2018 roku, przy założeniu, że zadłużenie gminy Ostrowice – szacowane na kwotę 44 milionów złotych – stanie się zadłużeniem gminy Drawsko Pomorskie w zmienionych granicach.

Premia za przejęcie długów

Propozycję rządową w sprawie długu gminy Ostrowice pod koniec września przekazał wojewoda zachodniopomorski

ski Krzysztof Kozłowski. Rząd proponuje gminie Drawsko Pomorskie kwotę 12 mln zł dodatkowych pieniędzy jako premii za przejęcie zadłużonej gminy Ostrowice. Ma to być pomoc bezwrotna. Wojewoda wyjaśnił, że możliwe jest, by część długu Ostrowic została umorzona. - *Okolo 4 mln zł to dług Ostrowic wobec zarządu województwa. W najbliższym czasie komisarz rządowy wystąpi z wnioskiem o umorzenie tej kwoty. Okolo 6 mln to zadłużenie wobec Skarbu Państwa, m.in. ZUS i Urzędu Skarbowego. Tutaj również będziemy prowadzili rozmowy i prace aby ten dług został umorzony* - powiedział.

Na resztę zadłużenia, czyli na kwotę 18 mln zł, rząd udzieliłby Drawsku pożyczki na kolejne 30 lat. Zdaniem wojewody, Drawsko



Budynek Urzędu Miasta i Gminy w Drawsku Pomorskim.

mogłoby spłacać ją bez żadnego zagrożenia jeśli chodzi o płynność finansową, prowadzenia inwestycji i dla utrzymania dobrego poziomu funkcjonowania mieszkańców.

- *Ewentualne przejęcie gminy Ostrowice przez Drawsko Pomorskie w żadnej mierze nie spowoduje obniżenia poziomu życia mieszkańców Drawsko Pomorskiego* - zapewnił wojewoda zachodniopomorski. - *Rząd współpracuje w tej chwili mechanizm finansowy, który spowoduje, że Drawsko Pomorskie na tym absolutnie nie straci. Może być ono liderem, jedną z najważniejszych, największych gmin w województwie zachodniopomorskim. Jednak dla władz Drawsko Pomorskiego rządowa propozycja jest nie do przyjęcia. Wiceburmistrz miasta Marek Tobiszewski podkreśla, że kwota 12 mln zł jest związana z odpisami z PIT i CIT, które i tak miasto by dostało. Uważa, że dług powinien zniknąć w całości. - Wtedy moglibyśmy mówić o tym, żeby przyjąć z otwartymi rękoma gminę i próbować egzystować wspólnie* - zaznacza.

Budżet Drawsko Pomorskiego to obecnie 70 mln zł. Zadłużenie Ostrowic to 44 mln zł. Do tego trzeba doliczyć odsetki. - *Sądźmy, że kwota długu może wynieść nawet 60 mln zł. Nikt nie bierze pod uwagę potrzeb, które wynikają z bieżącego utrzymania gminy Ostrowice. Gmina jest na tyle zdegradowana, że należałoby włożyć drugie tyle, aby doprowadzić ją do stanu, w jakim jest Drawsko Pomorskie* - ocenia wiceburmistrz.

ZMP przeciwko przerzucaniu obciążenia

Sprawą obciążenia problemami gminy Ostrowice mieszkańców Drawsko Pomorskiego zajął się Zarząd Związku Miast Polskich. Drawsko Pomorskie to miasto należące do Związku. Jego Zarząd przyjął Stanowisko w tej sprawie, negatywnie oceniając zapowiedź połączenia gminy Ostrowice z Drawskiem. Członkowie Zarządu ZMP podkreślali, że decyzja rządu w takich sprawach podlega konsultacjom z zainteresowanymi, przede wszystkim

z mieszkańcami jednostek podziału terytorialnego, których dotyczy zmiana, ale także z organami gminy, do której mają być przyłączone nowe terytoria. Włączeniu Ostrowic stanowczo sprzeciwiają się organy gminy Drawsko Pomorskie, która – według rządu – musiałaby przejąć również dług i problemy znoszonej gminy.

Najwłaściwszym obecnie rozwiązaniem, poprzedzającym inne decyzje, powinna być - zdaniem Zarządu ZMP - możliwie szybka restrukturyzacja zadłużenia gminy, aby komisarz rządowy mógł spłacić zobowiązania, wobec których narastają odsetki. Absolutnie nie do przyjęcia jest przerzucenie na jakąkolwiek inną gminę zadłużenia Ostrowic.

RPO krytykuje propozycję rządu

21 września w drawskim centrum kultury odbyło się spotkanie z Rzecznikiem Praw Obywatelskich Adamem Bodnarem. Uczestniczyli w nim mieszkańcy obu gmin. W swoim wystąpieniu Rzecznik Praw Obywatelskich skrytykował rozwiązanie proponowane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Wskazał, że mieszkańcy gminy Drawsko Pomorskie nie mogą ponosić konsekwencji zaniechań i uchybień władz Ostrowic oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie, która

wiedząc, w jak fatalnej kondycji jest budżet Ostrowic, nie podejmowała zdecydowanych działań. Adam Bodnar zapowiedział, że ze swojej strony wystosuje odpowiednie pismo do MSWiA, w którym wskaże jednoznacznie, że zmiana granic gmin Drawsko Pomorskiego i Ostrowic doprowadzi do zahamowania rozwoju i może wpędzić gminę Drawsko Pomorskie w spiralę jeszcze większego zadłużenia.

Mieszkańcy pełni obaw

Obecni na spotkaniu z Rzecznikiem Praw Obywatelskich mieszkańcy Drawsko pytali, czy zmiana granic gminy jest już przesądzona oraz czy osoby, które przez minione lata doprowadziły do tej sytuacji, ponio-

są konsekwencje. Pytali również, czy nie można podzielić gminy Ostrowice na kilka części i przyłączyć do innych gmin np. Złocieńca i Czaplinka. Mieszkańcy nie mogą zrozumieć, dlaczego to oni mają płacić za błędy innych. Przytaczają przykłady rządowych programów pomocowych, które likwidowały zadłużenie kopalni czy szpitali. Z koncepcją podziału terenu zadłużonej gminy Ostrowice zgadzają się władze Drawsko. Podkreślają, że byłoby to dobre także ze względów terytorialnych i społecznych, bo część gminy Ostrowice naturalnie bardziej ciąży do gminy Złocieniec. Władze Drawsko podjęły już nawet rozmowy na ten temat z burmistrzem Złocieńca, jednak i on za kluczo-

wą kwestię uznaje rozwiązanie problem długu Ostrowic.

Rada Ministrów ma odnieść się do tej sprawy po zakończeniu konsultacji społecznych z mieszkańcami obu gmin. Ostrowice to jedna z siedmiu zadłużonych gmin w województwie zachodniopomorskim. W styczniu 2015 r. poprzedni wojewoda zachodniopomorski Piotr Jania zawiadomił prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa przez ich władze, które zaciągały kredyty w parabankach. Obok Ostrowic, chodzi o gminy: Białogard, Manowo, Bielice, Przybiernów, Brojce i Rewal. Według danych RIO, takich gmin, które wzięły kredyty w parabankach, jest w Polsce 38.

(epe)

Wciąż płynie pomoc po sierpniowych nawałnicach...

Polskie miasta solidarne

Uszkodzenia ponad 2 tysięcy budynków mieszkalnych, ponad 5 tysięcy interwencji strażaków, 4 miliony metrów sześciennych powalonych drzew - to bilans pierwszych dni po sierpniowej nawałnicy w województwie kujawsko-pomorskim. Na terenie województwa wielkopolskiego straty zgłosiło ponad 30 gmin.

Od pierwszych chwil po nawałnicy na tereny dotknięte jej skutkami zaczęła płynąć pomoc. Organizowali ją tzw. zwykli ludzie, wolontariusze, solidarnie zareagowały też samorządy miast z całej Polski. **Związek Miast Polskich zaapelował do swoich członków o pomoc finansową.**

Cztery tygodnie po tragicznej w skutkach nawałnicy na Pomorzu, z apelem o pomoc dla poszkodowanych zwrócił się burmistrz Tucholi. - *Kiedy minął szok związany z przyzwyczajaniem się do tych olbrzymich zniszczeń i doprowadzeniem do w miarę normalnego życia z prądem i innymi dobrami współczesnej cywilizacji - nadszedł czas kompleksowego sprzątnięcia i odbudowy. Można dzisiaj powiedzieć, mając chociażby informację z przekazów medialnych, że to również okres pięknego odruchu otwartych serc gotowych nieść pomoc w różnej formie poszkodowanym* - czytamy w Apelu.

Burmistrz prosi szczególnie o pomoc dla ośmiu rodzin domu położonego w miejscowości Kiełpin - Wymysłowo. W budynku tym uszkodzeniu w znacznym stopniu uległo stare pokrycie azbestowe. Zalane zostały mieszkania. Mieszkańcy tego domu to byli pracownicy, bądź ich dzieci, zlikwi-

dowanego w latach dziewięćdziesiątych poprzedniego wieku PGR. Utrzymują się oni z emerytur lub pracy, niestety nie zawsze dobrze płatnej.

Wsparcia także potrzebują mieszkańcy Żnina. Burmistrz tego miasta wystosował Apel o pomoc. Postanowiono utworzyć specjalne konto przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, na które można wpłacać pieniądze na wsparcie dla poszkodowanych mieszkańców.

Polskie **miasta okazały solidarność** i zrozumienie dla dramatycznej sytuacji gmin dotkniętych nawałnicą. Każdego dnia napływają z całego kraju informacje o kolejnych przykładach wsparcia i konkretnej pomocy. Oto przykłady informacji, jakie w ostatnim miesiącu Związek Miast Polskich przekazał za pomocą strony internetowej:

Wałbrzych przekaże gminie Brusy w woj. pomorskim 20 tys. zł. Taką decyzję podjęli jednogłośnie 31 sierpnia radni. - *Koledzy samorządowcy zwrócili się do nas o pomoc poprzez Związek Miast Polskich* - wyjaśnia Arkadiusz Grudzień, rzecznik prasowy prezydenta Wałbrzycha. Radni miejscy przypominają, że Brusy pomogły gminie Stare Bogaszowice po powodzi w 1997 roku.

Rada Miasta **Poznań** zdecydowała przekazać poszkodowanym przez sierpniowe nawałnice mieszkańcom Gniezna 234 tysiące zł. Po spotkaniach przedstawicieli obu miast ustalono, iż najpilniejszym i najważniejszym zadaniem jest modernizacja oświetlenia miejskiego m.in. w rejonie Katedry, wokół jezior położonych na terenie miasta. Naprawy wymaga też oświetlenie miejskich parków i skwerów.

Prezydent **Głogów** podjął decyzję, że zawnioskuje do radnych o przekazanie 50 tys. złotych na potrzeby związane z usunięciem skutków nawałnicy w powiecie chojnickim. Na Komisji ds. Budżetu i Rozwoju Miasta radni także zadeklarowali chęć pomocy i stosowna uchwała została przyjęta na sesji Rady Miejskiej 19 września.

100 tys. zł - to suma, jaką Rada Miejska **Bielska-Białej** postanowiła przekazać gminie Czersk na usuwanie skutków niedawnych nawałnic.

Tarnów przekaże z budżetu 50 tysięcy złotych gminie Parchowo na Pomorzu, zniszczonej w czasie nawałnicy w nocy z 11 na 12 sierpnia. Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w tej sprawie.

Radni z **Tychów** zdecydowali o przekazaniu 50 tys. złotych dla mieszkańców gminy Chojnice poszkodowanych w wyniku nawałnicy, jaka dotknęła te tereny w nocy z 11 na 12 sierpnia.

Rada Miejska w **Wotominie** na wniosek Burmistrz Elżbiety Radwan zdecydowała o udzieleniu pomocy gminie Czersk, która ucierpiała w sierpniowych nawałnicach. Wysokość ofiarowanej kwoty wynosi 20 tys. zł i zostanie przeznaczona na dofinansowanie zakupu sprzętu specjalistycznej dla tamtejszej OSP.

Płońsk solidarny z Czerskiem. Radni jednogłośnie przystali na propozycję burmistrza i zdecydowali się przekazać 10 tys. zł na pomoc gminie Czersk.

Rada Miejska **Kalisza** zdecydowała o udzieleniu pomocy aż 5 samorządom dotkniętym skutkami nawałnic. Po 10 tys. zł otrzymały Brzeziny, Opatówek i Szczytniki, a po 20 tys. zł przekazano dla Czerska i Gniezna. Więcej o pomocy, jakiej miasta członkowskie ZMP udzieliły poszkodowanym samorządom pisaliśmy w poprzednim "Samorządzie Miejskim".

(epe)

Racjonalne zbywanie nieruchomości i opłata miejscowa

Projekty legislacyjne Związku

Zarząd ZMP w Skierniewicach zaakceptował dwie propozycje zmian legislacyjnych, zgłoszone przez miasta członkowskie – Radom i Kraków. Chodzi o nowelizację ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Nowelizacja ustawy o gospodarce nieruchomościami od dnia 23 sierpnia br. wprowadziła niekorzystną zmianę dla JST dotyczącą zbywania nieruchomości publicznych na rzecz osób użytkujących je na podstawie wieloletnich umów dzierżawy. Chodzi o art. 37ust. 3a i 3b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, który zmienia gruntownie dotychczasowy sposób gospodarowania nieruchomościami i może spowodować ograniczenie, czy wręcz całkowity brak zainteresowania inwestowaniem na dzierżawionych nieruchomościach, co z kolei wpłynie niekorzystnie na rozwój samorządów, zarówno w sferze dochodowej, jak również rozwoju gospodarczego czy potencjału inwestycyjnego miasta.

Dotychczasowa regulacja, która umożliwiała, po uprzednim zwolnieniu przez odpowiednie organy, w drodze zarządzenia czy uchwały, z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości na rzecz osoby, która dzierżawi nieruchomość na podstawie umowy zawartej co najmniej na 10 lat, jeżeli nieruchomość została zabudowana na podstawie zezwolenia na budowę, jest z punktu widzenia gospodarowania nieruchomościami publicznymi bardziej korzystna. Możliwość oddania nieruchomości w dzierżawę na ten czas dokonywana jest często na rzecz podmiotów, które przejmują na siebie obowiązek zrealizowania określonych zamierzeń inwestycyjnych pożądanym z punktu widzenia publicznego właściciela nieruchomości.

Postuluje się zatem zmianę, w myśl której wojewoda w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność JST może zwolnić z obowiązku zbycia w drodze przetargu

nieruchomości przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe lub na realizację urządzeń infrastruktury technicznej albo innych celów publicznych, jeśli są realizowane przez podmioty, dla których są to cele statutowe, oraz, gdy ubiega się o nabycie nieruchomości osoba, która dzierżawi lub użytkuje nieruchomość na podstawie umowy zawartej co najmniej na 10 lat. Projekt zmian (wraz z uzasadnieniem) dotyczący opłat lokalnych w miastach turystycznych przygotował z kolei Kraków. Zakłada on zerwanie dotychczasowego powiązania opłaty miejscowej z normami klimatycznymi, walorami krajobrazowymi oraz warunkami umożliwiającymi pobyt osób w celach turystycznych, wypoczynkowych czy szkoleniowych. W zmian opłata turystyczna - wzorem innych państw - ma być opłatą pobytową.



Zarząd ZMP w Skierniewicach zaakceptował dwie propozycje zmian legislacyjnych, zgłoszone przez miasta członkowskie – Radom i Kraków.

Fot. J. Proniewicz

Na 2478 gmin w 2016 roku opłatę miejscową pobierano w 223 z nich, a łączne dochody z tego tytułu wynosiły 36,8 mln zł. Stosunkowo mała popularność opłaty wynika z trudności w spełnieniu warunków, jakie ustawodawca przewidział dla gmin, w których jest to możliwe. Szczególne problemy przysparza spełnienie warunków klimatycznych, które zakładają zachowanie na terenie strefy (Polska jest podzielona na 46 takich stref), na obszarze której położona jest dana miejscowość, dopuszczalnych poziomów niektórych substancji w powietrzu. Często gminy, w których badania pokazują brak przekroczeń dopuszczalnych, ponoszą niejako karę za zanieczyszczenia w innych jednostkach. Opłata miejscowa, nazywana powszechnie nieprawidłowo klimatyczną i wiązana z czystym powietrzem, nie ma żadnego przełożenia na fakt braku trujących sub-

stancji w powietrzu w miejscowościach, w których jest pobierana. Nie uwzględnia bowiem silnie rakotwórczego benzopirenu, którego poziom jest przekroczony niemal w całej Polsce. Samorządy mają też nikłą możliwość wpływania na zmiany w przepisach, które mogłyby realnie wpływać na poprawę powietrza.

Przepisy regulujące wymagają przystosowania do obecnych realiów, stąd propozycja zmiany dotychczasowej opłaty miejscowej na opłatę turystyczną, opierającą się na rozwiązaniach prawnych obowiązujących w innych krajach (Niemcy, Francja, Hiszpania, Włochy, Belgia, Węgry), gdzie opłata jest zjawiskiem powszechnym i pozwala na przyciąganie turystów oraz profilowanie ruchu turystycznego.

Wg danych Ministerstwa Sportu i Turystyki w roku 2016 udział gospodarki turystycznej w PKB wyniósł 6%. Dalszy rozwój tego sektora wymaga nakładów także ze strony samorządów. Wzrost liczby turystów wiąże się też z koniecznością ponoszenia przez gminy dodatkowych wydatków związanych z obsługą turystów, np. na utrzymanie czystości czy bezpieczeństwo. Pozyskiwanie środków od turystów na ten cel w postaci symbolicznej (np. w stosunku do ceny noclegu) opłaty turystycznej, stanowiłoby swoistą rekompensatę dla społeczności lokalnej, która łagodziłaby choć w jakiejś części negatywne zjawiska związane z turystyką.

Proponowana opłata ma być fakultatywna. Rada gminy, chcąc ją wprowadzić, musi podjąć stosowną uchwałę, w której ustali miejscowości, gdzie będzie pobierana i stawkę. Nowością jest możliwość różnicowania stawki opłaty ze względu na lokalizację i rodzaj obiektu, w którym jest pobierana. Maksymalna jej wysokość w 2018 będzie taka sama jak dla opłaty miejscowej i wyniesie 2,22 zł. Projekt przewiduje też liczne zwolnienia, np. dla posiadaczy domów letniskowych czy zorganizowanych grup dzieci i młodzieży. Dochody z jej tytułu będą dochodami własnymi gminy i mogłyby w skali kraju wynieść nawet ok. 150 mln zł.

Oba projekty zostaną po zebraniu podpisów podczas Kongresu Miast Polskich w Krakowie skierowane do sejmowej Komisji Petycji.

Projekty nowelizacji są dostępne na stronie internetowej ZMP: www.miasta.pl

(JP)

Bezpłatne szkolenia z partnerstwa publiczno-prywatnego (3)

Polski rynek PPP

Ponad 600 przedstawicieli gmin, miast i powiatów wzięło już udział w bezpłatnych szkoleniach przybliżających tematykę partnerstwa publiczno-prywatnego, które odbyły się w Rzeszowie, Gdańsku, Poznaniu, Bydgoszczy, Wrocławiu, Opolu, Kielcach, Lublinie, Łodzi, Zielonej Górze, Szczecinie, Białymstoku i Katowicach.

Przed nami jeszcze spotkania w: Krakowie, Warszawie i Toruniu. Podczas dwudniowych szkoleń prowadzonych przez doświadczonych trenerów i praktyków samorządowych przedstawiciele JST mogli dowiedzieć się m.in. jak rozpocząć przedsięwzięcia w formule PPP oraz jak wygląda rynek PPP w Polsce.

Ważne dobre przygotowanie

PPP znajduje szczególne zastosowanie przy projektach z dziedziny efektywności energetycznej, transportu i rewitalizacji. Ekspertsi przestrzegali, że nie można przyjąć oferty gorszej od tej, gdyby samorząd chciał sam zrealizować dane przedsięwzięcie. Projekty muszą być dobrze przemyślane i przygotowane. Tylko bardzo dobrze opracowane na etapie wstępnym realizacji dają szansę na sukces. A ten bez pieniędzy nie jest możliwy, dlatego już na początku drogi przy tworzeniu projektu z udziałem PPP warto kontaktować się z bankiem i nawiązać z nim współpracę. Bardzo ważne przy projektach PPP jest utworzenie zespołu projektowego, który powinien być wyposażony w odpowiednie kompetencje i ponosić odpowiedzialność za sprawy związane z zastosowaniem PPP. Do zadań zespołu należeć ma: skupienie wiedzy eksperckiej i odpowiedzialności za ułożenie relacji w ramach partnerstwa w jednym ośrodku, przygotowanie akceptowalnych form współpracy z partnerem prywatnym, założeń polityki informacyjnej dotyczącej

PPP i jej realizacji oraz opracowanie założeń polityki władz w zakresie PPP, zasad jej oceny i wprowadzania partnerstwa, jak również przyszłych możliwości rozwijania PPP. Przeprowadzone analizy powinny pomóc w ustaleniu wstępnego zakresu realizacji projektu. Powinny zostać odrzucone te elementy, które nie są wartościowe z punktu widzenia interesu publicznego oraz niemożliwe do realizacji przez partnera prywatnego. Wstępna wersja projektu ma uwzględniać jednak elementy, które mogą być dla niego atrakcyjne.

Doradcy i szkolenia

Po ustaleniu wstępnego modelu podmiot publiczny powinien ustalić strategię dalszego postępowania, tj.: opracować harmonogram działań, przystąpić do wykonania kompleksowych analiz oraz wybrać profesjonalnego doradcę do obsługi tego etapu oraz wspólnie przy dalszym wdrażaniu projektu. Ekspertsi doradzali, że jeśli chodzi o PPP, warto polegać na sobie, a do tego konieczna jest wiedza, którą można zdobyć na płatnych



Szkolenie PPP w Lublinie – 4-5 września 2017.

roku do 31 grudnia 2016 r. wszczętych zostało łącznie 470 postępowań na wybór partnera prywatnego lub koncesjonariusza. Wśród nich wyróżnić należy 362 projekty na nowe przedsięwzięcia. Samorządy bezpośrednio lub przez swoje jednostki zawarły łącznie 103 ze 112 realizowanych umów. Łączna wartość wszystkich realizowanych umów PPP to w przybliżeniu 5,6 mld zł.

Rynek PPP pod względem liczby realizowanych umów tworzą projekty poniżej 50 mln zł (97 kontraktów), których łączna wartość stanowi 16,83% wartości wszystkich zrealizowanych. Natomiast reszta to 20 realizowanych umów o wartości powyżej 50 mln zł (83,17%). Najmniejszy projekt PPP był realizowany za 5 mln zł. Pod względem realizowanych umów przoduje w Polsce województwo mazowieckie. Natomiast podmioty publiczne z województwa śląskiego odnotowały najwyższą skuteczność.

Najwięcej umów zrealizowano w sektorze sportu i turystyki (17). Na dalszych miejscach są: infrastruktura transportowa (15), efek-

tywność energetyczna (14), gospodarka wodno-kanalizacyjna (14), telekomunikacja (13). W tym ostatnim odnotowano największą łączną wartość realizowanych umów – 1,62 mld zł (34,03% całego rynku PPP), na co miała wpływ duża dostępność środków z UE na ten cel. Wśród planowanych projektów PPP (ponad 90) o wartości 27,4 mld zł, zdecydowanie dominuje model, zgodnie z którym partner prywatny zostanie wybrany na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych (art. 4 ust. 2). Jest to tendencja odmienna od tej dotyczącej realizowanych umów, w których podmioty publiczne częściej decydowały się na koncesyjny model współpracy. Najwięcej nowych projektów dotyczy sektora infrastruktury transportowej.

Więcej na temat konkretnych przykładów realizowanych przedsięwzięć w następnym „Samorządzie Miejskim”. Szkolenia odbywają się w ramach projektu „Rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014-2020, który realizuje konsorcjum Związku Miast Polskich i Związku Powiatów Polskich, będące partnerem Ministerstwa Rozwoju.

(JP)



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



MINISTERSTWO
ROZWOJU



ZWIĄZEK
MIAST
POLSKICH



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Wsparcie JST w zarządzaniu oświatą

Wzorcowe rozwiązania (1)

W ramach projektu "Wsparcie kadry jednostek samorządu terytorialnego w zarządzaniu oświatą ukierunkowanym na rozwój szkół i kompetencji uczniów", przeprowadzony został „Turniej dobrych praktyk” pokazujących wzorcowe rozwiązania zarządcze w obszarze usług edukacyjnych.

Prezentujemy pierwszą część najciekawszych rozwiązań zarządczych zastosowanych w miastach.

BYDGOSZCZ Strategia dla edukacji

Od 2013r. dokumentem wyznaczającym najważniejsze kierunki działań edukacyjnych Bydgoszczy jest „Strategia Rozwoju Edukacji Miasta na lata 2013-2020”.

Do opracowywania Strategii przystąpiono, gdyż brak było wizji rozwoju edukacji w mieście. Władze Bydgoszczy widziały potrzebę powiązania edukacji z wieloma obszarami funkcjonowania miasta. Jednocześnie nie było dokumentu strategicznego, który uwzględniałby zapisy do-

kumentów planistycznych na poziomie regionalnym, krajowym i Unii Europejskiej. Potrzebę stworzenia narzędzia, usprawniającego zarządzanie oświatą wywołała wreszcie świadomość samorządu tego miasta ogromnego znaczenia edukacji wszystkich szczebli oraz troska o jej rozwój na jak najwyższym poziomie. Przystępując do prac nad Strategią, określono 113 zadań, które zapisano w harmonogramie działań. Każdemu zadaniu przypisano koordynatora głównego oraz pozostałych uczestników realizacji przedsięwzięcia. Wskazano czas realizacji zadania i źródła finansowania. Określono 4 cele operacyjne: dostosowanie edukacji wszystkich szczebli do potrzeb gospodarki, wzrost efektywności kształcenia i wychowania oraz wysokiego poziomu umiejętności kluczowych we wszystkich typach szkół, poprawa atrakcyjności Bydgoszczy dla młodych ludzi i wreszcie sprawne i efektywne zarządzanie oświatą. Prezydent Bydgoszczy powołał Koordynatora do spraw Strategii Rozwoju Edukacji, a następnie grupę planowania strategicznego, w skład której weszli przedstawi-

ciele różnorodnych środowisk związanych z procesem edukacji. Zespół strategiczny zyskał w mieście powszechne uznanie z uwagi na swoją reprezentatywność, szeroki przekrój zawodowy uczestników, ich wysokie kompetencje, wiedzę i duże doświadczenie. Grupa planowania strategicznego, której praca odbywała się przez trzy miesiące 2012 r., zgromadziła 43 reprezentantów różnych instytucji, organizacji i środowisk społecznych.

Podczas prac nad opracowaniem Strategii wykorzystano Metodę Aktywnego Planowania Strategii (MAPS). Jej istotą jest założenie, że informacja i wiedza potrzebna do opracowania strategii istnieje, ale jest nieusystematyzowana i rozproszona w różnych instytucjach, organizacjach oraz umysłach lokalnych ekspertów. Dlatego do grupy planowania strategicznego zostali zaproszeni lokalni liderzy. Praca grupy była zorganizowana w formie warsztatów pod kierunkiem zewnętrznego moderatora. Zgodnie z metodą MAPS, na każdym etapie prac przestrzegano podstawowej zasady dochodzenia do formułowania wniosków drogą konsensusu.

Wraz z powstaniem Strategii Rozwoju Edukacji wyznaczony został główny cel strategiczny - „Aktywne uczestnictwo mieszkańców Bydgoszczy w społeczeństwie obywatelskim”.

uczniów tak, aby rozwijali swoje matematyczne umiejętności m.in. w zakresie: poszukiwania strategii rozwiązywania zadań tekstowych, strategii wykonywania obliczeń w pamięci, zaradności arytmetycznej, rozumienia systemu dziesiętnego, wyobraźni przestrzennej, budowania intuicji geometrycznych.

Efektom zastosowanego w bydgoskich szkołach rozwiązania jest wyjście z dziećmi ze szkolnych ławek, oderwanie się od schematycznych ćwiczeń, zrezygnowanie z nauczycielskiego tłumaczenia, wyjaśniania, pokazywania, proponowania gotowych schematów rozumowania i sposobów myślenia, a także zadawania zbyt szczegółowych, zamkniętych pytań lub pytań z podpowiedziami. Nauczyciele powoli odchodzą od rozwiązywania przez uczniów serii podobnych, typowych, szkolnych zadań, mechanicznego ćwiczenia algorytmów, bezmyślnego wypełniania kart pracy. Aranżują takie zajęcia, by coraz mniej było pytań „jak?”, a coraz więcej „dlaczego?”

KIELCE

System wsparcia nauczycieli

Uchwałą Rady Miasta Kielce z dnia 26 lipca 2001r. został utworzony Samorządowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach. Jest on publiczną placówką doskonalenia.

Dokonując analizy sprawozdań z doskonalenia zawodowego składanych przez poszczególne szkoły można było dojść do wniosku, że w wielu przypadkach środki przeznaczone na doskonalenie zawodowe nauczycieli nie były trafnie wykorzystywane. Bardzo często zdarzało się, że udział nauczycieli w szkoleniach był przypadkowy, niewynikający z rzeczywistych potrzeb i specyfiki szkoły. Nauczyciele wybierali szkolenia bez diagnozy potrzeb szkoły i indywidualnego rozwoju. Szkolenia proponowane przez komercyjne firmy były drogie, a ich tematyka nie zawsze zaspokajała potrzeby nauczyciela i szkoły. W związku z tym niewielu nauczycieli mogło korzystać z odpowiednich form doskonalenia. W niektórych szkołach znaczącą część środków finansowych wyda-

wano na pokrycie kosztów udziału nauczycieli w kursach kwalifikacyjnych lub studiach podyplomowych, mało przydatnych w funkcjonowaniu placówki.

Odpowiedzią na ten problem była zmiana systemu doskonalenia. Zmianę władze Kielc rozpoczęły już w roku 2013, kiedy to Samorządowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli we współpracy z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji rozpoczął realizację projektu Nowa Rola Placówek Doskonalenia polegającego na wdrożeniu nowego systemu doskonalenia zawodowego nauczycieli opartego na kompleksowym wspomaganie szkoły/placówki. Początkowo wspomaganie zostało zrealizowane w dwóch szkołach.

Od 1 stycznia 2016 r. zapadła decyzja, że Samorządowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli będzie pełnił funkcję koordynatora systemowego wsparcia nauczycieli z wykorzystaniem środków z 1%. W porozumieniu ze związkami zawodowymi wykorzystując zmiany zawarte w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 listopa-

podnoszących skuteczność systemu doradztwa zawodowego.

W ramach Strategii Rozwoju Edukacji powstał Miejski Program Wspierania Ucznia Zdolnego „Zdolni znad Brdy”. Jest on odpowiedzią na potrzeby najzdolniejszych uczniów, poszukujących właściwej drogi rozwoju talentów i pasji, które zagwarantują im w przyszłości wykonywanie satysfakcjonującej pracy, zgodnej z zainteresowaniami i ich potencjałem. Wspieranie ucznia zdolnego wymaga profesjonalnych nauczycieli z wysokimi kompetencjami merytorycznymi, dydaktycznymi i psychologicznymi. Ponadto istotna jest współpraca nauczycieli i rodziców, dlatego w programie zaplanowano również działania kierowane do dorosłych. Dla nauczycieli przewidziano m.in. organizację warsztatów okazjonalnych, kursów, konferencji, warsztatów wakacyjnych dotyczących pracy z uczniem zdolnym, organizację spotkań umożliwiających wymianę doświadczeń nauczycieli pracujących z uczniami zdolnymi wraz z działaniami integrującymi środowisko nauczycieli, czy pomoc doradców metodycznych i konsultantów poszczególnych specjalności w za-

da 2015 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie sposobu podziału środków na wspieranie doskonalenia zawodowego nauczycieli, podjęto decyzję o przekazaniu środków na doskonalenie zawodowe nauczycieli do dyspozycji Samorządowego Ośrodka Doskonalenia Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli, jedynie środki na indywidualne formy kształcenia nauczycieli są uruchamiane na wniosek dyrektora szkoły.

Doradcy metodyczni współpracujący z Samorządowym Ośrodkiem Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach są zatrudnieni w kieleckich szkołach, a Prezydent Miasta powierza im obowiązki na okres trzech lat ze zniżką godzin pensum dydaktycznego do 8 – 10 godzin. Z realizacji godzin przeznaczonych na pracę z nauczycielami doradcy metodyczni rozliczani są przez dyrektora SODMiDN. W Samorządowym Ośrodku Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach, oprócz dyrektora zatrudnione są trzy osoby: główna księgowa, specjalista i sekretarz szkoły.

kracie pracy z uczniem zdolnym. Przygotowano oferty studiów podyplomowych oraz kursów kwalifikacyjnych.

Z myślą o rodzicach zorganizowano warsztaty i konferencje oraz konsultacje na temat rozwoju ucznia zdolnego, stworzono bazę narzędzi diagnozujących zdolności uczniów, zapewniono wsparcie specjalistów: psychologów, pedagogów, terapeutów pracujących w poradniach psychologiczno-pedagogicznych.

Propozycjami skierowanymi do uczniów były m.in. realizacja indywidualnego toku nauki lub indywidualnego programu nauki, organizacja dodatkowych zajęć pozalekcyjnych, letnie obozy naukowe, czy Fora Olimpijczyków. Zaproponowano ponadto przeprowadzanie okazjonalnych zajęć dla najzdolniejszych uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez pracowników uczelni wyższych, odbywających się na uczelniach wyższych (wykłady, warsztaty, laboratoria, sesje naukowe i inne). Ponadto w mieście opracowano i wdrożono Bydgoski Program Szkolnego Doradztwa Zawodowego "Azymut: nauka i praca".

oprac. (epe)

BYDGOSZCZ Dzieci myślą !

Niezadawalające wyniki sprawdzianu po szóstej klasie oraz egzaminu gimnazjalnego z matematyki skłoniły do poszukiwania przyczyn tego stanu, a także określenia czynników mających wpływ na osiągnięcia edukacyjne bydgoskich uczniów.

Bydgoski Bąbel Matematyczny jest wynikiem kilkuletnich poszukiwań sposobu na podwyższenie m.in. kompetencji matematycznych najmłodszych bydgoszczan. W latach 2009-2011 opracowano i wdrożono w 10 bydgoskich szkołach podstawowych projekt „Badam, poznaję, doświadczam...” w którym podstawową metodą pracy z dziećmi była metoda projektu badawczego. Przedsięwzięcie było współfinansowane ze środków UE. Kolejne doświadczenie, które miało znaczenie dla przyszłego działania „Dzieci myślą”, to „Numicon i co dalej...” zorganizowany w 2009 roku przez CKE z udziałem polskich i zagranicznych ekspertów, m.in.

pomysłodawcy pomocy dydaktycznej – kształtów NUMICON - Tonego Winga. Zafascynowanie „Numiconem” zaowocowało przedsięwzięciem pt. „Odkrywamy matematykę”, które stało się integralną częścią projektu systemowego „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I-III szkoły podstawowej w kontekście wdrażania nowej podstawy programowej kształcenia ogólnego”. W projekt związany z „odkrywaniem matematyki” zaangażowanych było kolejnych 10 bydgoskich szkół podstawowych. Podobnie, jak w przypadku projektu „Badam, poznaję, doświadczam...”, odbyły się szkolenia dla nauczycieli, których celem było zachęcenie do refleksji, zapoznanie ze współczesnymi światowymi tendencjami w kształceniu kompetencji matematycznych dzieci i zainspirowanie nowymi pomysłami wzbogacającymi warsztaty pracy o metody i formy pracy sprzyjające rozwijaniu myślenia matematycznego dzieci. Program warsztatów dotyczył sposobów inicjowania i podtrzymywania aktywności



Poszliśmy mocno do przodu

Warto było powiększyć Opole !



Z Arkadiuszem Wiśniewskim, prezydentem Opola, rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Obchodzicie piękne urodziny 800-lecia nadania praw miejskich Opola.

- Jestem opolaninem z urodzenia i bez dwóch zdań to dla naszego pokolenia wyjątkowe szczęście. Cieszę się, że przypada na okres mojej prezydentury, bo dzięki temu miałem również bezpośredni wpływ na kształtowanie urodzin Opola. Od początku pomyśleliśmy, że akt lokowania miasta przez Kazimierza I Opolskiego wykorzystamy nie tylko do promocji miasta, ale także integracji mieszkańców. I to przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze mamy w Opolu bardzo dużo mieszkańców, którzy przyjechali tutaj dopiero po zakończeniu II wojny światowej, więc ich związki pokoleniowe z tym terenem nie są tak silne, jak to bywa w innych częściach Polski. Po drugie zaś równocześnie z początkiem obchodów 800-lecia Opola miasto znacząco się powiększyło. Urodziny miasta to wyborny czas, aby poznawać się nawzajem.

- Jakie wydarzenie uważa Pan za najważniejsze?

- Dla mnie wszystkie były ważne, a sądząc po frekwencji, podobnie myśleli opolanie. Niedawno pomimo ulewy tłumnie przemaszewaliśmy w parady historycznej wspólnie z założycielem Opola księciem Kazimierzem I Opolskim, twórcą państwowości Polski, Mieszkiem I i naszym pierwszym królem, Bolesławem Chrobrym. Planując obchody jubileuszu nie skupiliśmy się na jednym wydarzeniu, tylko rozłożyliśmy atrakcje na cały

rok. Za nami prawdziwy grad świetnych imprez. Cudowna trzydniowa festa balonowa, niezliczona liczba koncertów w plenerze i amfiteatrze, świetny kabaret zorganizowany z telewizją Polsat, Sylwester z Kayah, koncert Wojtka Mazolewskiego, podczas którego usłyszeliśmy specjalnie skomponowany dla Opola utwór. Idźmy dalej. Nad Odrą DJ Adamus wraz z Paullą i tańczącymi robotami LED dali świetny show pt. „Eksploracja Rytmów” zwieńczony niezwykle spektakularnymi pokazami pirotechnicznymi. Po drodze jeszcze tłumy na trzydniowym Festiwalu Smaków oraz Święto Piwa pod namiotem na ponad 1000 metrów kwadratowych.

- Z okazji urodzin świetnie się bawicie i macie ku temu powody, bo zawsze słychać, że Opole bardzo szybko się rozwija. Jest jednak druga strona medalu – na przykład problemy demograficzne...

- Jest czas na zabawę, jest czas na pracę. Mocno poszliśmy do przodu. By przeciwdziałać depopulacji, która w ostatnich latach jest dla nas dużym wyzwaniem, opracowaliśmy i wdrożyliśmy plan powiększenia miasta. Zachęciliśmy wiele firm do inwestowania w Opolu. Amerykański Polaris ma trzy fabryki w świecie – dwie w Ameryce i jedną w Europie, właśnie w Opolu! Produkcją u nas najnowocześniejsze quady. U nas mieści się także jedna z pierwszych w Europie, a pierwsza w Polsce, chińska inwestycja typu greenfield. W strefie mamy jeszcze Duńczyków, Holendrów, Francuzów i Włochów, a od 2 października także inwestora w branży IT z Brazylii - Stefanini.

- Jesteście na wysokim miejscu w rankingu zamożności polskich miast. Biznes polubił Opole?

- Biznes polubił Opole, a Opole lubi biznes! Przez 3 kolejne lata awansowaliśmy z 6. na 3. miejsce wśród miast wojewódzkich. Przed nami tylko Warszawa i Wrocław, wyprzedziliśmy Kraków, Katowice, Gdańsk czy Poznań. Trzeba wytęczać sobie ambitne plany i w nie wierzyć. Zwłaszcza, że oprócz wprowadzających się do Opola inwestorów ze świata, przybywa także lokalnych przedsiębiorstw. W zeszłym roku eksportowały łącznie dobra o wartości przekraczającej 2,4 mld zł. To około 75% więcej niż w 2005 roku! Produkty z Opola trafiają do ponad 100 krajów. Opolskie marki mówią same za siebie: Itaka, Sindbad, Danone, Zott, Selt. Produujemy części do kluczowych marek, np. do Volvo, a nawet części do bolidów Formuły 1. Firm przybywa nie tylko w przemyśle.

- Ale żeby skutecznie walczyć z depopulacją, trzeba stawiać na ludzi wykształconych, dawać im możliwość dobrej pracy.

- Nie tylko stawiamy na ludzi wykształconych, ale ich kształcimy. Mamy w tej chwili trzy publiczne uczelnie wyższe: Uniwersytet Opolski, Politechnikę Opolską i Wyższą

Szkołę Medyczną, które wciąż poszerzają zakres kształcenia. Gdy kilka lat temu postanowiliśmy stworzyć warunki to powstania na Uniwersytecie Opolskim wydziału lekarskiego, to koledzy samorządowcy pukali się w czoło i mówili, że przed 2025 rokiem nie mamy żadnych szans. I co? Dziś zaczynamy kształcić przyszłych lekarzy. Za interesowanie wydziałem było gigantyczne - ponad 2300 chętnych na 100 miejsc. Postawiłem na innowacje w mieście, na współpracę przemysłu z uczelniami. Politechnika otworzyła Instytut Fraunhofera, który jest trzecim na świecie największym instytutem badawczo-rozwojowym, współpracującym z wieloma uczelniami niemieckimi. U nas już nawiązała współpracę z amerykańską firmą motoryzacyjną, Tower Automotive. Brazylijczycy z firmy Stefanini sami powiedzieli, że duże znaczenie miał dla nich dynamizm i szybkie tempo, w jakim rozwija się Opole oraz pozytywne nastawienie władz miasta. Z przyjemnością przytaczam taką argumentację. Jesteśmy dużym ośrodkiem akademickim, do którego wiele osób przyjeżdża na studia. Niestety, przez lata po ich zakończeniu wyjeżdżały za pracą do większych miast. Na szczęście udaje nam się zatrzymać młodych ludzi przez tworzenie atrakcyjnego rynku pracy. Dowody? W tej chwili mamy najniższą w historii stopę bezrobocia, na poziomie 4%, a średnie wynagrodzenie, według danych GUS-owskich, jest na poziomie 4,5 tysiąca zł, czyli powyżej średniej krajowej.

- Wizerunek miasta jest dla pana ważny?

- Chcę Opola nowoczesnego, dynamicznego. Opola, które przestaje się skarżyć na konkurencyjne sąsiedztwo Wrocławia i Górnego Śląska. Opole jest miastem dużo przyjaźniejszym do życia niż wielkie metropolie. Na jakość życia wpływa też świetna oferta kulturalna – mamy 3 teatry, w tym najlepszy w Polsce lalkarski, który działał jeszcze przed wojną. To ciekawa historia, bo mówię o polskiej placówce działającej na terenie Niemiec. Mamy filharmonię, amfiteatr, który przez okres wiosenno-letni żyje koncertami największych gwiazd piosenki. Chwalimy się też muzeami, w tym niedawno otwartym Muzeum Polskiej Piosenki. Nasz ogród zoologiczny jest jednym z piękniejszych w Polsce, a do nowo wyremontowanej hali widowiskowo-sportowej *Okrągłak* już ustawiają się kolejki, np. w grudniu organizujemy siatkarskie Klubowe Mistrzostwa Świata.

- Proszę opowiedzieć o inwestycjach miejskich, bo tu też dużo się dzieje.

- Bardzo dużo pieniędzy przeznaczamy na inwestycje. Podpisaliśmy już umowy na ponad 0,5 mld zł o środki europejskie. To ponad dwukrotnie więcej niż w poprzedniej perspektywie finansowej. Nasz budżet dynamicznie rośnie, w 2014 roku wynosił 650 mln,

a w obecnym dobijamy do miliarda! Co ważne, nie podnosiliśmy podatków. Zadłużenie Opola jest jednym z najniższych w skali kraju, wynosi 30% dochodów, czyli około 230 mln. Dzięki tym czynnikom agencja ratingowa Fitch przez 3 kolejne lata podnosiła naszą ocenę – do AA-. Nie ma lepszej w Polsce.

- Opole w ubiegłym roku powiększyło swoje granice, co wywołało gorące spory. Jak dzisiaj wygląda sytuacja?

800 lat Opola

Święto przez cały rok

Blisko 130-tysięczne Opole leży na Nizinie Śląskiej, nad rzeką Odrą i jest stolicą województwa opolskiego. Jest też jednym z najstarszych, a dzisiaj również jednym z najzamożniejszych polskich miast.

Jego nazwa pochodzi od prastawiańskiej jednostki terytorialnej, tzw. opola, czyli wspólnoty rodowo-terytorialnej z okresu plemiennego. Dzisiejszym odpowiednikiem opola jest gmina. Przez cały rok miasto świętuje okrągły jubileusz. Oto niektóre z atrakcji, w których biorą udział mieszkańcy i goście: **Fiesta Balonowa** – w której wzięło udział około 30 ekip. W ramach fiesty odbyły się pokazy, zawody drużyn o Puchar Prezydenta i festiwal food tracków. **Święto Wojciechowe** - powołane po raz pierwszy w roku jubileuszu, święto patrona miasta odbywa się 23 kwietnia, w dniu imienin Wojciecha. To kilkudniowa impreza plenerowa z jarmarkiem produktów tradycyjnych, spotkaniami i koncertami ze znanymi Wojciechami i prezentacją Bractwa Woj-

Z Opola do Częstochowy

Klasztor na Jasnej Górze ufundował książę **Władysław II Opolczyk**, który sprowadził z Węgier oo. paulinów. Obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, namalowany według legendy przez św. Łukasza Ewangelistę trafił do klasztoru w 1384 roku. **Władysław Opolczyk** przywiózł obraz z zamku w Bełzu na Rusi podczas powrotu do Opola. Według legendy konie ciągnące wóz z obrazem zatrzymały się pod Częstochową i nie chciały dalej iść. Książę złożył ślubowanie, że Matka Boska zostanie w nowo ufundowanym klasztorze.

- Nastąpiła zupełna zmiana klimatu. Mieszkańców terenów włączanych do Opola straszono, że będziemy zamykać szkoły, likwidować remizy strażackie itp. Nic takiego się nie stało i ludzie to dostrzegli. Autobusy komunikacji miejskiej dojechały do nich już 1 stycznia 2017 roku, czyli natychmiast po przyłączeniu miejscowości. Wszystkie szkoły i przedszkola działają, a dyrektorzy są zadowoleni i nawet mówią, że nie chcieliby

wrócić w poprzednie granice! Badania pokazują, że jeśli chodzi o nastroje społeczne, przeciwników powiększenia Opola ubywa w szybkim tempie! Niezadowoleni nadal są, ale jest ich coraz mniej. Porozumiewamy się z wójtami. To, co się w mieście dzieje przekonuje nas wszystkich, że warto było wzmocnić Opole i iść do przodu.

- Dziękuję za rozmowę.



Fot. P. Uchorczak



Fot. L. Bil

ciechowego, działającego od lat w mieście. **Międzynarodowy Turniej Rycerski** – na który zjechało rycerstwo z całej Europy. W zielonym zakątku Opola, na Wyspie Bolko odbywały się turnieje rycerskie, walki i inscenizacje historyczne, pokazy rzeźmiostwa i średniowiecznej zabawy. **Jarmark Franciszkański** – obok tradycyjnej prezentacji produktów regionalnych i rękodzieła artystycznego odbyły się występy świętujących z Opolem miast partnerskich: orkiestry z niemieckiego Ingolstadt, dziecięcego zespołu z węgierskiego Székesfehérvár,

chóru z Iwano-Frankiwsk na Ukrainie oraz zespołu z litewskiego Alytus. Rozegrano historyczną grę miejską z nagrodami **Opole Kreujesz**, przygotowaną we współpracy z Archiwum Państwowym. U ojców franciszkanów atrakcją było widowisko **Król Jan Kazimierz w Opolu – Uniwersał Królewski wzywający do walki ze Szwedami**, będące rekonstrukcją wydarzeń z 1655 roku. **Weekend Dobrej Energii** – w ramach którego można malować światłem, grać na laserowej harfie, zagrać w laser game czy podziwiać iluminację Ratusza i kamienic. **(hh)**

MIASTO 2017 - ZARZĄDZANIE MIASTEM

XI MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA

Katowice, 20-21 listopada 2017

Program

PONIEDZIAŁEK, 20 LISTOPADA

- 10:00 Rejestracja uczestników
- 11:00 Otwarcie konferencji
- 11:15 Wystąpienie gościa honorowego
Elżbieta Bieńkowska, Komisarz UE ds. Rynku wewnętrznego, przemysłu, przedsiębiorczości i MŚP
- 11:45 Czysta energia w zielonym mieście – prezentacja Fortum
Piotr Górnik, dyrektor ds. energetyki ciepłej Fortum
- 12:30 Think greener – jak zarządzać miastem by było bardziej przyjazne dla mieszkańców i środowiska
Moderacja: **Joanna Erbel**, socjolożka, działaczka miejska. Główna Specjalistka w Biurze Polityki Lokalowej m. St. Warszawy, doradczyni Prezesa Zarządu BGK Nieruchomości
Grażyna Dziedzic, prezydent Miasta Ruda Śląska; **Piotr Kuczera**, prezydent Miasta Rybnik; **Wiesław Janiszewski**, burmistrz Miasta Czerwionka-Leszczyny; **Marcin Obijalski**, dyrektor Biura ds. Rewitalizacji Urzędu Miasta Łódź; **Piotr Górnik**, dyrektor ds. energetyki ciepłej Fortum; **Agnieszka Dawydzik**, Deloitte; **Szymon Janota**, dyrektor Jednostki Smart City Future Processing
- 14:00 Lunch
- 15:00 Środki finansowe dla miast, polityka spójności i przyszłość budżetu Unii Europejskiej po 2020 roku
Moderacja: **dr Jan Olbrycht**, poseł do Parlamentu Europejskiego
przedstawiciel Komisji Europejskiej; **Grzegorz Radziejewski**, członek gabinetu Jyrki Katainena, wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej ds. Miejsc pracy, wzrostu, inwestycji i konkurencyjności; **Aldo Vargas Tetmajer**, przedstawiciel Krajowego Punktu Kontaktowego Inicjatywy KE URBACT w Polsce; **Paweł Adamowicz**, prezydent Miasta Gdańsk (tbc)
- 16:30 Przerwa kawowa
- 17:00 Wystąpienie gościa specjalnego
Prof. Klaus Kunzmann, jeden z czołowych specjalistów w zakresie planowania przestrzennego w Europie, założyciel Association of European Schools of Planning

WTOREK, 21 LISTOPADA

- 08:00 Rejestracja uczestników
- 09:00 European Capital of Innovation – prezentacja inicjatywy Komisji Europejskiej w zakresie promowania najbardziej innowacyjnych miast
Giuseppe Ruotolo, Komisja Europejska (tbc)
- 09:30 Europejska Agenda Miejska – stan wdrażania, kierunki działań, dobre praktyki
Aleksandra Olejnik, koordynator Miasta Łódź ds. współpracy z organizacjami międzynarodowymi, pełnomocnik Prezydenta Łodzi w zakresie działań związanych z wdrażaniem Agendy Miejskiej UE, członek partnerstwa „Ubóstwo na obszarach miejskich”
Daniel Baliński, zastępca dyrektora Departamentu Strategii Rozwoju w Ministerstwie Rozwoju, koordynator partnerstwa „Zrównoważone planowanie przestrzenne i rozwiązania wzorowane na naturze” (tbc)
prof. UG dr hab. Mariusz Czepczyński, doradca Prezydenta Miasta Gdańsk, koordynator partnerstwa „Transformacja energetyki”
Magdalena Skwarska, Wydział Polityki Regionalnej, Departament Strategii Rozwoju w Ministerstwie Rozwoju, Partnerska Inicjatywa Miast
- 11:00 Przerwa kawowa
- 11:30 Nowy nabór do Sieci Transferu programu URBACT – prezentacja
- 11:45 Debata metropolitalna – Co dzisiaj w Polsce oznacza zarządzanie obszarem metropolitalnym?
Moderacja: **dr hab. Robert Pyka**, Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
Hanna Zdanowska, prezydent Miasta Łódź, **Jacek Karnowski**, prezydent Miasta Sopot, **Kazimierz Karolczak**, przewodniczący zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, **Marek Wójcik**, poseł na Sejm RP, współautor pierwszej ustawy metropolitalnej, **prof. UŚ dr hab. Tomasz Pietrzykowski**, prorektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, **dr Jacek Woźniak**, zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju Miasta Krakowa, **Radostaw Kubaś**, Lider ds. sektora publicznego, innowacji i zachęty Deloitte, **Aldo Vargas Tetmajer**, przedstawiciel Krajowego Punktu Kontaktowego Inicjatywy KE Urbact w Polsce
- 13:00 Przerwa kawowa
- 13:30 MasterClass – prezentacja wyników
Warsztaty nt. interwencji publicznej w wybranych obszarach miejskich (Chorzów, Czerwionka-Leszczyny, Ruda Śląska, Rybnik) – projekt realizowany przy współpracy z Towarzystwem Urbanistów Polskich
dr hab. Izabela Mironowicz, wiceprezes Towarzystwa Urbanistów Polskich
- 15:00 Podsumowanie konferencji
dr Jan Olbrycht, poseł do Parlamentu Europejskiego
- 15:30 Lunch

Rejestracja na stronie www.konferencjamiasto.pl